



Sygn. akt I CSK 399/07

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 8 lutego 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący)

SSN Maria Grzelka

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa F. S. S.A. z siedzibą w B., Hiszpania
przeciwko F. S. Spółce z o.o. w Ż.

o uchylenie uchwał zgromadzenia wspólników,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 8 lutego 2008 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku

Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 15 marca 2007 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo o uchylenie uchwał zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z o.o., uznając, że powódka nie była legitymowana do zaskarżenia tych uchwał, wobec podjęcia ich przez prawidłowo zwołane zgromadzenie wspólników, na którym powódka nie była reprezentowana. Sąd ten ustalił, że zaproszenie na zgromadzenie wspólników zwołane na dzień 30 czerwca 2005 r. zostało wysłane do powódki listem poleconym w środę dnia 16 czerwca 2005 r. będącą datą początkową terminu wynikającego z art. 238 § 1 k.s.h., a więc termin dwutygodniowy upływał w środę dnia 30 czerwca 2005 r. Za wystarczające dla prawidłowego zawiadomienia wspólnika uznał wysłanie zawiadomienia listem poleconym z zachowaniem terminu określonego w art. 238 k.s.h., a nie datę jego doręczenia adresatowi. Sąd ten podkreślił ponadto, że powódka nie wykazała, iż zawiadomienie zostało jej doręczone po dniu 30 czerwca 2005 r.

Apelację powódki oddalił Sąd drugiej instancji, dzieląc ustalenia faktyczne i pogląd Sądu pierwszej instancji, że powódka nie jest uprawniona do zaskarżenia uchwał podjętych na zgromadzeniu wspólników pozwanej w dniu 30 czerwca 2005 r. Stwierdził, że o braku uprawnienia powódki do zaskarżenia uchwał na mocy art. 250 pkt 4 k.s.h. przesądza okoliczność, iż zgromadzenie wspólników – na którym powódka była nieobecna – nie zostało wadliwie zwołane. Analizując normę art. 238 § 1 k.s.h. Sąd Apelacyjny podkreślił, że wymogiem przesądzającym o prawidłowym zawiadomieniu wspólnika o zgromadzeniu jest obecnie jedynie wysłanie na dwa tygodnie wcześniej przed wyznaczonym terminem listu poleconego bądź przesyłki kurierskiej. W konsekwencji Sąd odwoławczy stwierdził, że ustalenie, iż zaskarżoną uchwałą o rozwiązaniu spółki podjęto zgromadzenie wspólników zwołane w myśl art. 238 § 1 k.s.h. zgodnie z porządkiem obrad, wyłącza legitymację powódki na podstawie art. 250 pkt 4 k.s.h. Wobec negatywnego wyniku badania uprawnienia powódki do wytoczenia powództwa Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowe orzeczenie oddalające powództwo, bez potrzeby merytorycznej oceny zaskarżonej uchwały.

Wyrok Sądu Apelacyjnego powódka zaskarżyła w całości, opierając skargę kasacyjną na pierwszej podstawie kasacyjnej. Zarzuciła błędną wykładnię

przepisów art. 238 § 1 k.s.h. w zw. z art. 250 pkt 4 k.s.h. poprzez przyjęcie, że dwutygodniowy termin wskazany w art. 238 § 1 k.s.h. kończy swój bieg w dniu, na który zostało zwołane zgromadzenie wspólników a nie zaś w dniu poprzednim, co doprowadziło Sąd Apelacyjny do błędnej konkluzji o braku legitymacji czynnej powódki do wytoczenia powództwa opartego na przepisie art. 249 § 1 k.s.h.

Zarzut niewłaściwego zastosowania art. 238 § 1 k.s.h. uzasadniono wadliwym przyjęciem prawidłowości zawiadomienia powódki przez pozwaną o terminie i porządku obrad zgromadzenia wspólników, gdy w rzeczywistości pozwana uchybiła zarówno § 20 umowy spółki, jak też wskazanym przepisom k.s.h.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej powódka wywodzi, że prawidłowa interpretacja przepisu art. 238 § 1 k.s.h. oznacza, że przewidziany nim termin dwutygodniowy kończy się z upływem 14-tego dnia liczonego od chwili wysłania listu, który to dzień nazwą odpowiada nazwie dnia nadania listu poleconego. Innymi słowy, powódka twierdzi, że czternastym dniem od wysłania zawiadomienia musi być dzień poprzedzający datę odbycia zgromadzenia wspólników. Użycie przez ustawodawcę słów: „... na dwa tygodnie przed...” przesądza, że zgromadzenie może się odbyć dopiero po upływie dwutygodniowego terminu. Błędna wykładnia przez Sąd Apelacyjny przepisu art. 238 § 1 k.s.h. skutkowałą bezzasadnym pozbawieniem powódki legitymacji czynnej, wywodzi strona skarżąca, podnosząc następnie argumenty w przedmiocie merytorycznej oceny powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna zasługiwała na uwzględnienie.

Oparcie skargi kasacyjnej wyłącznie na pierwszej podstawie kasacyjnej ma ten skutek, że oceny zarzutów błędnej wykładni, a zwłaszcza niewłaściwego zastosowania art. 238 § 1 k.s.h. należało dokonać z uwzględnieniem stanu faktycznego sprawy będącego podstawą orzekania dla Sądu drugiej instancji. Wśród istotnych elementów ustalonego stanu faktycznego jest ustalenie, że pozwana Spółka wysłała do powódki zaproszenie na zgromadzenie wspólników listem poleconym nadanym w środę dnia 16 czerwca 2005 r., z określoną w nim datą odbycia zgromadzenia wspólników na środę dnia 30 czerwca 2005 r. W świetle zaaprobowanych przez Sąd Apelacyjny tak ustaleń jak i poglądu Sądu Okręgowego, Sąd odwoławczy również uznał, że nie nastąpiło wadliwe zwołanie

zgromadzenia wspólników pozwanej, a w konsekwencji powyższego nieobecność powódki na obradach nie skutkowałą nabyciem przez nią uprawnień do zaskarżenia uchwał podjętych na zgromadzeniu wspólników w dniu 30 czerwca 2005 r., wobec braku spełnienia przesłanki z art. 250 pkt 4 k.s.h.

Tymczasem zasadnie wywodzi strona skarżąca, że Sąd Apelacyjny dokonał błędnej wykładni art. 238 § 1 k.s.h., przyjmując, że określony jako minimalny w tym przepisie dwutygodniowy termin kończy swój bieg w dniu, na który zwołane zostało zgromadzenie wspólników, a nie w dniu poprzedzającym. Konsekwencją takiej błędnej wykładni powołanego przepisu było jego niewłaściwe zastosowanie, skutkujące uznaniem prawidłowości zwołania zgromadzenia wspólników pozwanej, czego następstwem było nieuzasadnione przyjęcie – na podstawie art. 250 pkt 4 k.s.h. – że powódce nie przysługuje legitymacja do zaskarżenia uchwał podjętych przez to zgromadzenie.

Zważyć bowiem należy, że ani przepis art. 238 § 1 k.s.h., ani inne przepisy k.s.h. nie określają sposobu obliczania dwutygodniowego terminu przewidzianego w wymienionym przepisie. Ponieważ sposób i termin zwołania zgromadzenia wspólników mieszczą się niewątpliwie w pojęciu „funkcjonowanie” spółki z o.o. (art. 1 § 1 k.s.h.), to w kwestii sposobu obliczania tego terminu, a więc w sprawie określonej w art. 1 § 1 k.s.h. lecz nieuregulowanej w tej ustawie, należy z mocy art. 2 k.s.h. zastosować przepisy kodeksu cywilnego. Oznacza to konieczność zastosowania w omawianej materii art. 112 k.c., z którego jednoznacznie wynika, że termin oznaczony m.in. w tygodniach kończy się z upływem dnia, który nazwą lub datą odpowiada początkowemu dniowi terminu. W stanie faktycznym niniejszej sprawy oznacza to, że skoro wysłanie listu poleconego z zaproszeniem na zgromadzenie wspólników, rozpoczynające bieg tego terminu, nastąpiło w środę dnia 16 czerwca 2005 r., to minimalny dwutygodniowy termin przewidziany w art. 238 § 1 k.s.h. skończył się – z mocy art. 112 k.c. – dopiero z upływem środy dnia 30 czerwca 2005 r., a więc upłynął nie przed terminem zgromadzenia jak stanowi art. 238 § 1 k.s.h., ale z końcem dnia, w którym organ ten już we wcześniejszych godzinach obradował i podejmował uchwały. W tej sytuacji – wbrew stanowisku Sądów obu instancji – nie było podstaw do uznania, w świetle prawidłowo dokonanej wykładni literalnej art. 238 § 1 k.s.h., że zgromadzenie wspólników

pozwanej zostało zwołane prawidłowo. Przeciwnie, organ ten został wadliwie zwołany wobec uchybienia terminowi określonymu w przepisie art. 238 § 1 k.s.h., ponieważ tenże dwutygodniowy minimalny termin musi skończyć się przed terminem zgromadzenia wspólników, co oznacza najpóźniej z upływem dnia poprzedzającego dzień oznaczony w zaproszeniu jako data odbycia zgromadzenia wspólników. W literaturze podkreśla się, że nie jest nawet możliwe skrócenie tego terminu w umowie spółki, ponieważ norma art. 238 § 1 zd. 1 k.s.h. ma w tej części charakter bezwzględnie obowiązujący. Przeciwnie, w niektórych przypadkach okres pomiędzy wysłaniem zawiadomienia o zgromadzeniu wspólników a dniem jego odbycia, musi być wręcz dłuższy niż dwa tygodnie, co dotyczy zwyczajnego zgromadzenia wspólników. W piśmiennictwie powołano się w tym względzie na art. 68 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tj. Dz.U. 2002 r., Nr 76, poz. 694 ze zm.), zgodnie z którymi wspólnik musi posiadać co najmniej 15 dni na zapoznanie się ze sprawozdaniem finansowym oraz opinią biegłego rewidenta, jeżeli taka jest konieczna. Spełnienie wymogu art. 238 § 1 k.s.h. jest wówczas niewystarczające, ponieważ art. 68 wspomnianej ustawy o rachunkowości stanowi tutaj przepis szczególny. To samo dotyczy szczególnych przepisów o zgromadzeniu wspólników spółki z o.o., na którym ma być rozpatrzona sprawa jej łączenia (art. 504 lub art. 521 k.s.h.), podziału (art. 539 k.s.h.), czy przekształcenia (art. 560 k.s.h.).

W sytuacji dokonania prawidłowej wykładni art. 238 § 1 k.s.h., przesądzającej wówczas o wadliwym zwołaniu zgromadzenia wspólników w ustalonym w sprawie stanie faktycznym, odmowa przyznania powódce legitymacji do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwał zgromadzenia wspólników nie znajduje uzasadnienia w przepisie art. 250 pkt 4 k.s.h.

Uwzględnienie skargi kasacyjnej przesądza wyłącznie o istnieniu w niniejszym procesie legitymacji czynnej strony powodowej, a zatem – wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego – zachodzi obecnie potrzeba merytorycznej oceny zgłoszonego powództwa.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, działając na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.